

"Wiadomości Dnia" są współwydawcą "SERWISU INFORMACYJNEGO" Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego w Siedlcach

## WOSP POLIGONEM STANU WYJĄTKOWEGO

PRZYPOMINAMY: 28.XI w godzinach wieczornych KC PZPR uchwaliło, że "Komitet Centralny zobowiązuje Klub Poselski PZPR do wystąpienia z inicjatywą natychmiastowego wdrożenia postępowania w sprawie projektu ustawy "O nadzwyczajnych środkach działania w interesie obywateli i państwa".

Wczoraj o g.15.<sup>00</sup> komitet strajkowy WOSP podjął uchwałę o kontynuowaniu strajku aż do rozwiązania konfliktu - studenci wierzą, że odbędzie się to w drodze negocjacji. O godz.16.30 MO zatrzymało dwóch dziennikarzy z Mazowsza w chwili, gdy opuszczali oni budynek WOSP. Wywieziono ich na dalekie Bielan y i tam zwolniono. W czasie jazdy reporter "WD" Piotr Strzałkowski przeprowadził z funkcjonariuszem MO krótki "wywiad":

P.Strzałkowski: Czy MO będzie pacyfikować szkołę?

Funkc.MO: Jaka szkołę? Przecież już nie ma żadnej szkoły.

P.S.: Co będzie, jeśli słuchacze jednak nie będą chcieli opuścić budynku WOSP?

Funkc.MO: To im pomożemy.

Godz.18.<sup>00</sup> - MO blokuje całkowicie dostęp do szkoły w odległości 20 m od budynku. Milicjanci nie pozwalają na dostarczanie żywności i lekarstw. Przerzucane są one przez płot. Pod szkołą zbiera się tłum, coraz bardziej oburzony zachowaniem się funkcjonariuszy. Podjeżdżają kolejne budy i Nysy milicyjne. Strajkujący proszą przez megafony o wsparcie.

Godz.20.<sup>00</sup> - Tajniak w tyrolskim kapeluszu i skórzanym płaszczu obelżywym tonem odmawia matce jednego ze studentów pozwolenia na rozmowę z synem.

Godz.21.30 - przybywają przedstawiciele Regionu z członkiem Prezydium, K.Lypacewiczem. Kordon milicyjny jest wciąż wzmacniany.

Rosnie liczba oddziałów MO. Nasz reporter doliczył się 10 "bud" i 14 "suk" marki "Nysa" z zapchanymi wyposażeniami w pałki funkcjonariuszami.

UWAGA KZ! Agenda OPRM informuje, że dyżury ekspertów d/s bhp - ochrony pracy i ergonomii oraz rehabilitacji zawodowej niepełnosprawnych - zostają przeniesione z dniem 1.12.81 z biura Regionu do budynku CIOP W-wa, Tamka 1 (Ip.) pok.13. Konsultacje odbywają się w poniedziałki i czwartki, w godzinach 16.<sup>00</sup> - 18.<sup>00</sup>, tel.27-96-12.

## KSN o wyborach

29.XI, w rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego w siedzibie Regionu odbyło się zorganizowane przez Klub Służby Niepodległości spotkanie dyskusyjne na temat wolnych wyborów i społecznego projektu ordynacji wyborczej. Po dyskusji, w czasie uroczystego koncertu Piotr Szczepanik śpiewał pieśni patriotyczne i recytował utwory poetyckie oraz fragmenty publicystyki m.in. z okresu Powstania Listopadowego.

Regionalny Komitet Obrony Więzionych za Przekonania zawiadamia, że w dniu 3.12.81 o g.17.<sup>00</sup> odbędzie się zebranie w MZK ul.Młynarska 2 (zajeżdźnia tramwajowa). Zapraszamy przedstawicieli zakładowych KOWZP oraz wszystkich chętnych do tworzenia takich komitetów w swoich środowiskach.

RKOWZP

- Cała ta akcja jest niepotrzebna - powiedział oficer - zawiniło kierownictwo szkoły, które mogło to sobie samo rozwiązać.

"(...)Widok tych rozstawionych bojówek specjalnych MO jest straszny i takim językiem do naszej młodzieży przemawiać nie wolno. Wychowyliśmy synów na prawych obywateli, którzy nie szczędzą zdrowia i życia mieli nieść zawsze pomoc społeczeństwu, czy teraz mają być psychicznie załamani, rozhartowani takimi widokami? Oni tam za bramą mają tylko gorące głowy i pióra w ręku, oni uczyli się tego, czego ich uczono, czy teraz mają dostać lekcję przemocy? Protestujemy przeciwko takiemu postępowaniu władz!!! Żądamy natychmiastowego odblokowania terenu wokół szkoły."

MATKI (12 podpisów)

Wszędzie panuje spokój, co jest zaskakujące dla zespołu ds. technicznej organizacji akcji protestacyjnych i jego szefa Marka Nowickiego. Na miejscu działa służba porządkowa "Solidarności". Zorganizowano punkt żywnościowy i punkt informacyjny dla rodzin podchorążych. Od początku konfliktu w gmachu WOSP przebywa grupa osób z Zarządu Regionu z Sewernym Jaworskim, który przez tubę nadaje komunikaty.

Zebrań śpiewają Hymn narodowy, co - jak nam powiedzieli podchorążowie -

## PROWIZORIUM do, bani

W piątek, 27 bm w URM delegacja KK (z J.Merklem i G.Palką) rozmawiała z delegacją rządową (z min.W.Baką i prof. Z.Sadowskim) o tzw. prowizorium systemowym. W.Baka stwierdził, że już na najbliższym posiedzeniu rząd przedstawi Sejmowi zasady funkcjonowania przedsiębiorstw od 1.1.1982r. wraz z innymi aktami prawnymi wprowadzającymi reformę. Projekt ten - jak stwierdzili nasi negocjatorzy - nie da impulsu do wyjścia z kryzysu, preferuje słaby i stagnacyjny program gospodarczy, wzmacnia tendencje monopolistyczne, utrzymuje dyktando system zarządzania i brak w nim koncepcji obrony przed skutkami bezrobocia. Brakuje też nawet próby uregulowania cen i rynku.

Z.Sadowski stwierdził, że przekaże te uwagi rządowi i - ku zaskoczeniu związkowców - poinformował ich, że omawiany projekt nie będzie ustawą sejmową, lecz uchwałą rządu. Do wspólnych ustaleń nie doszło, minister nie zgodził się też na proponowany przez J. Merkla termin następnej tury rozmów - 4 grudnia. W oświadczeniu naszych negocjatorów czytamy: "Przedłożony projekt jest nie do zaakceptowania ze względu na jego zbyt dalekie odstępstwa od zasad społecznie oczekiwanej reformy gospodarczej". (wg AS)

Dn.2.12.81 odbędzie się kolejne zebranie delegatów WZDR z zespołu d/s problemów ogólnozwiązkowych-na terenie WZS "FOTON", W-wa, Wolska 45.

UWAGA 5 grudnia o 10<sup>00</sup> w Gmachu Głównym Politechniki Warszawskiej (pł. Jedności Robotniczej) rozpocznie się II WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW REGIONU MAZOWSZE. Obrady poprzedzi odprawiona o 8<sup>00</sup> Msza Św. (kościół Zbawiciela). Regionalna Komisja Wyborcza już od 1.XII wymienia mandaty delegatów na ul.Mokotowskiej 16/20, pok.38 IIp. od 9<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>. Delegaci zgłaszający się po mandat winni mieć ze sobą starry mandat, "Kartę Delegata", zdjęcie oraz dowód osobisty.

- bardzo podnosi ich na duchu. Niestety, nie ma pod gmachem WOSP przedstawicieli strajkujących uczelni warszawskich (z wyj.NZS Politechniki).

Po 24<sup>00</sup> Z.Bujak wyświadczył oświadczenie, w którym stwierdził, że "skoro MSW zgłasza brak zainteresowania warszawską uczelnią pożarniczą, to możliwe są dwa rozwiązania: (1)uczelnia przechodzi z resortu SW do innego resortu(np. NSZWiT lub AGTIOŚ) przy czym podlegać będzie ustawie o szkolnictwie wyższym. (2)uczelnia przyjmuje status prywatnej szkoły wyższej (...) Sprawa finansowania uczelni mogłoby się zająć Towarzystwo Przyjaciół WOSP. Region Mazowsze deklaruje gotowość przystąpienia do Towarzystwa i znalezienia niezbędnych środków na kredytowanie budżetu WOSP. (...) Konferencja rektorów mogłaby wyznaczyć komisaryczny zarząd WOSP, do czasu powołania władz uczelni".

Przybyłe do WOSP władze nie rozważają. Pretekst: nie zgadzają się na obecność ekspertów

PIOTR STRZAŁKOWSKI & Co

## Prezydium KK: ROZMOWY W IMPASIE

Wczoraj Prezydium KK zapoznalo się z wynikami negocjacji z rządem.

G.Palka stwierdził, że rząd jest zainteresowany głównie problemem legalności SRGN, tzn. stosunkiem Rady do konstytucyjnych organów władzy. Przypomniał, że podczas rozmów uzgodniono, iż wszystkie zarządy regionalne mają prawo kontrolować produkcję, skup i dystrybucję artykułów objętych reglamentacją, ale bez możliwości kontrolowania magazynów państwowych.

Rozmowy o reformie gospodarczej ograniczyły się do przedstawienia przez Związek krytyki rządowego "prowizorium systemowego". Strona rządowa stwierdziła natomiast, że dokument ten może być przyjęty poza Sejmem jako uchwała rządu (patrz wyżej).

Nie doszło do podjęcia rozmów w sprawie dostępu do środków przekazu. J.Urban gotów jest rozmawiać, ale po zaniechaniu przez Związek akcji propagandowej na murach. J.Waszkiewicz stwierdził, że wstępna faza negocjacji w jego grupie powinna dotyczyć stanowiska rządu wobec podpisanych już w maju br. uzgodnień.

Prezydium wyraziło zaniepokojenie nikłymi rezultatami negocjacji i ich dalszymi perspektywami.

Prezydium postanowiło nie wyrażać zgody na negocjowanie kart branżowych przez sekcje (branżowe i zawodowe) Związku. (wg BIPS)

8.12 o 15<sup>00</sup> w sali wykładowej Wydz. Farmacji AM (ul.Banacha 1a) J.KORWIN-MIKKE wygłosi prelekcję nt."dla czego socjalizm szkodzi zdrowiu?" Po prelekcji dyskusja. Zaprasza KZ Samorządu Pracowniczego CSK AM.



# Czemu i komu to służy...

Rozmowa „WD” z W.Kulerskim i H.Wujcem

**P.Pietak:** Czy wg Was podziały w Zarządzie spowodowane są sytuacją społeczną w kraju - oczywiście, możecie nas zbyć i powiedzieć, że żadnych podziałów nie ma.

**Henryk Wujec:** Dlaczego stawiasz sprawę w ten sposób, że chcemy Was zbyć?

**P.Pietak:** Istnieje taka prawdziwość, że grupa, która sprawuje władzę, na pytanie o podziały odpowiada: nie ma żadnych podziałów, nic takiego nie istnieje oprócz zwykłych tarć personalnych.

**Wiktor Kulerski:** A ja mam drugie zastrzeżenie - w tym pytaniu ujawnia się styl „WD”; od razu na wstępie wywiadu jest coś untawione, co zmusza nas do akceptacji Waszego punktu widzenia. Głosowania różnie przebiegają w czasie obrad ZR i byłbym ostrożny w ocenie, która grupa jest silniejsza „Punkt ciężkości” zależy od okresu przesuwania się na jedną bądź na drugą stronę.

**H.Wujec:** Znam wiele regionów, których różnego rodzaju podziały nie ominęły. Do nas doszły najpóźniej. Jakże jest ich podłoże społeczne? Ludzie oczekiwali względnie szybkiej poprawy sytuacji w kraju - do czego nie doszło. Stąd pewna frustracja przerzucana na władzę Związku, jako że ten stał się częścią systemu, systemu, który dotąd był obciążany odpowiedzialnością za zło. Ta krytyka oddolna ma swoje uzasadnienie w często złym organizacyjnym działaniu Związku. Krytykuje się m.in. niedostateczną informację. Tego rodzaju nurt krytyczny może być różnie wykorzystywany. Np. do różnego rodzaju rozgrywek personalnych. Ale możliwe jest także wykorzystanie tego niezadowolenia do prowadzenia dyskusji, tworzenia programów i ustalania różnych stanowisk. Jeśli ktoś krytykuje, po to, by coś w Związku naprawić, to jest to zrozumiałe - ale jeśli chce komuś zaszkodzić, to w istocie działa przeciwko Związkowi.

**Łukasz Małachowski:** Może konkretniej...  
**H.Wujec:** Tworzenie personalnych tecz i chowanie ich po szufladach z nadzieją na wykorzystanie zebranych informacji w odpowiednio wygodnym momencie u siebie albo w innych regionach, jak robił to np. kol.W.Switalski jest przykładem takich właśnie szkodliwych działań. Na szczęście, zaczyna się formułować programy (KSN czy KSR) i, miejmy nadzieję, że zamiast rozróbek, będziemy mieli do czynienia z „walką na idee”.

**Ł.Małachowski:** Wróćmy jednak do genezy podziałów w Mazowszu.

**W.Kulerski:** Spory na obradach Zarządu w moim przekonaniu są przedłużeniem walki wyborczej. Na I WZD wyraźnie było widać, że nie wszyscy związkowcy popierają kandydaturę Zbyszka Bujaka. Prócz zwolenników, także jego przeciwnicy weszli do Zarządu. Jest oczywiste, że nie zrezygnowali ze swoich ambicji i dążeń i wykorzystują każde potknięcie przewodniczącego. Trwająca kadencja albo umocni szanse Z.Bujaka, albo jego przeciwników.

**H.Wujec:** Oczywiście, nie ma w tym nic złego, że istnieje grupa opozycyjna. Natomiast pozostaje problem metod, jakie się stosuje w walce wyborczej.

**Ł.Małachowski:** Z tego, co powiedział W.Kulerski, wynika, że do Zarządu przeniesione zostały gotowe podziały odzwierciedlające sytuację wyborczą i późniejszy sposób zachowania się tych grup wobec siebie nie miał tu zasadniczego znaczenia.

**W.Kulerski:** Oczywiście, masz rację.

**Ł.Małachowski:** Ale J.Szymanderski w wywiadzie dla „WD” postawił taką tezę: ludzie, którzy weszli po wyborach do Zarządu, poculi, że nie mają należytego wpływu na to, co się dzieje w

Związku, że pewne decyzje zapadają poza nimi. I dlatego utworzyli własną koterię, by przeciwstawić się tym, którzy według nich sprawowali władzę.  
**W.Kulerski:** Ale jakie ważne strategiczne decyzje zostały podjęte? - Żadne. Zajmowaliśmy się sprawami doraźnymi, codziennymi, natomiast dyskusji nad strategią Związku prawie w ogóle nie było.

**P.Pietak:** Jednak to przecież ludzie z KSS KOR (choć nie tylko) organizowali Mazowsze i mają oni dalej wpływ - także ideologiczny - ...

**W.Kulerski:** Nie zgadzam się z jedną sprawą. Jak można mówić o wpływie ideologicznym grupy ludzi o tak różniących się światopoglądach? Jeśli poglądy te wykluczają się wzajemnie, to jak można mówić o silnym wpływie?

**P.Pietak:** Mnie chodzi o poglądy Jacka Kuronia.

**W.Kulerski:** Jak można mówić o większych wpływach grupy J.Kuronia, skoro szefem OBS jest Antoni Macierewicz. Równie dobrze można mówić o silnych wpływach grupy A.Macierewicza. Jednak każdy z nich ma prawo prezentowania swoich poglądów. Natomiast moim zdaniem, dla wyjaśnienia przyczyn podziałów ważniejsza jest inna sprawa. Środowisko Z.Bujaka było postrzegane jako grupa J.Kuronia. Nie można o tym mówić w oderwaniu od działania władz. Uważam, że Bujak jest najgroźniejszym przeciwnikiem władzy ze względu na swoje walory osobiste. I to jest powodem, dla którego Bujak jest atakowany tak silnie w różnych ulotkach ubekich. Nie należy lekceważyć wpływu propagandy, która potrafiła zaszczyć w części społeczeństwa niechęć do KSS KOR próbując związać ten komitet obywatelski z kółkami rewizjonistów z RPN bądź sugerując, że winni są oni temu, co działo się w okresie stalinowskim, albo też zarzucając im, że są żydami.

Proszę zwrócić uwagę na to, że Z.Bujak w ulotkach ubekich jest nazywany wychowankiem KSS KOR czy chorągiewką KSS KOR. Próbuje się wygrać przeciwnemu jego związki z KOR-em. I na tej zasadzie sformułowano się to drugie stronnictwo wyborcze, które nie ujawniając tego, w istocie stawiało sprawę właśnie w ten sposób. „Tylko nie Bujak” - to hasło łączyło opozycję wyborczą. Na pytanie - dlaczego nie Bujak? - odpowiadała ubekie ulotki: „bo wychowanek KSS KOR” itp. Przeciwnicy Zbyszka Bujaka są zarażeni niechęcią do KSS KOR” czy to na gruncie poglądów nacjonalistycznych, czy też na gruncie przedzeń rasowych.

**Ł.Małachowski:** Co tu jest pierwotne? Co było najpierw? Czy ludzie ci przyszli już z takimi poglądami do Związku, czy też...

**H.Wujec:** Pierwotne są ambicje.

**W.Kulerski:** Życie jest bardziej skomplikowane i na pewno nie było tak, że na utworzenie stronnictwa przeciwnego Z.Bujakowi miała wpływ wyłącznie propaganda ubeko-partyjna. Ona tylko trafiła na pewien podkład - pozwalała łatwo tłumaczyć postępowanie ludzi bliskich Bujakowi także jego samego.

**Ł.Małachowski:** I źródłem tych poglądów była tylko określona propaganda?

**W.Kulerski:** Tak. I propaganda ta pozwalała dorobić sporom personalnym otoczkę ideową.

**H.Wujec:** Oczywiście, należy się zastanowić, czy oprócz tych przyczyn sporów nie było jeszcze innych. Może nie rozmawialiśmy dostatecznie dużo z ludźmi, którzy podejrzywali nas ciągle o to, że robimy coś na boku.

**P.Pietak:** Ostatnie pytanie: na konflikt w Zarządzie nakładał się drugi: między „WD” a „Niezależnością”, który wydawał się zupełnie niezrozumiały, bo nie odpowiadał faktycznym podzia-

łom w Zarządzie.

**W.Kulerski:** Ja nie wiem, jak to się stało, ale obiektywnie rzecz biorąc „WD” związały się z grupą przeciwników Z.Bujaka. Uzasadnię to w następujący sposób: w sprawozdaniu z Zarządu, w czasie którego powołano nowe Prezydium pojawił się taki śródtytuł: „cała władza w ręce Bujaka” lub „kto chce zrobić z S.Jaworskiego urzędnika w Gdańsku”. Moim zdaniem - ostrze tych śródtytułów było jednoznacznie wymierzone w przewodniczącego.

**P.Pietak:** Wydaje mi się, że jest nieporozumienie.

**W.Kulerski:** Świadczy o tym dodatkowo Wasz udział, nie wiem czy zamierzony, w kampanii przedwyborczej, która de facto prowadziliście. Zwróć uwagę na te ramki z prawej strony, gdzie były wywiady z delegatami i jaka grupa delegatów była preferowana. Niestety, tak to wyglądało. A poza tym „WD” jest pismem wydawanym przez OBS, którego szefem jest A.Macierewicz, a przecież wiadomo o istniejących różnicach pomiędzy nim a Kuroniem.

**P.Pietak:** Zdumiewające jest to, co mówisz, Wiktor, bo to ja byłbym te wszystkie wywiady przed I WZD i w ogóle nie przyszłoby mi do głowy, że mogą one być tak odbierane. A jeśli chodzi o A.Macierewicza, to oczywiście jest, że bardzo dużo nas z nim łączy. Z tym, że nie należy nas traktować tylko i wyłącznie jako tuby OBS-u.

**Ł.Małachowski:** Tak, ale nieważne jest tutaj, co nas łączy z Macierewiczem, bo to wiadomo, natomiast ważne jest, co nas łączy z grupą, którą Wy nazywacie opozycyjną - ja mówię, że nie nas z nimi nie łączy.

**P.Pietak:** Wydaje mi się, Łukaszu, że utożsamiono nas z grupą opozycyjną dlatego, że panuje tutaj mechanizm - „kto nie jest z nami, ten przeciwko nam”.

**W.Kulerski:** Jeżeli ta dyskusja przybiera taki tok, to ja znowu wrócę do swojego przykładu - czemu i komu służyły takie judzące stwierdzenia: „kto chce zrobić z S.Jaworskiego...” Przecież wypisz-wymaluj, podobne jest to do ubekich ulotek.

**P.Pietak:** Dla mnie jest rzeczą niewątpliwą, że S.Jaworski jest największą, obok Zbyszka Bujaka, osobowością we władzach Regionu, a nie jest tajemnicą dla nikogo, że S.Jaworski ma często inne poglądy na różne sprawy, niż Z.Bujak.

**H.Wujec:** Oczywiście...

**P.Pietak:** I dla mnie wysłanie go do Gdańska w momencie, gdy Zarząd eliminował z Prezydium zdecydowanych przeciwników Z.Bujaka, oznaczało, że grupa związana z J.Kuroniem chce zdobyć tutaj monopol władzy.

**H.Wujec:** Czy nie przekonał Cię argument Z.Bujaka, że nie ma innego kandydata do Prezydium KK z Regionu, niż S.Jaworski.

**P.Pietak:** Po ostatnim KK, na którym Jedynt S.Jaworski wykazał się wielkim instynktem politycznym - uważam, że jest coś w tym, co mówisz. Natomiast Mazowsze bez Jaworskiego straciłoby bardzo dużo.

Na zebranie Zarządu w dn.3.12.81 w porządku dziennym umieszczony jest punkt: „Powołanie doradców”. Informujemy, że zgłoszono następujące kandydatury: /1/ przez Prezydium: J.Olszewski, W.Chrzanowski, A.Grafiński; /2/ przez S.Kawalc: J.Kurona, A.Macierewicz, B.Geremek, A.Stelmachowski; /3/ przez Z.Bujaka: J.Lityński, A.Michnik; /4/ przez H.Wujca: T.Stankiewicz.

Uwagi i opinie o kandydatkach na doradców prosimy zgłaszać do dn.3.12.81 godz.10.00 na ręce Sekretarza Prezydium. Jednocześnie przypominamy, że zgodnie z regulaminem obrad Zarządu, goście obowiązani są posiadać upoważnienia macierzystych KZ, bez których nie będą wpuszczeni na salę.

Piotr Kuczyński - sekretarz  
Prezydium